

SŁOWO

Wilno, Niedziela 23-go marca 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicą 10000000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz millimetrowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-iej 30000 mk., za tekstem 100000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1000000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany eon bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Poniedziałek 24 **Ni To Ni Owo**

odbędzie się po raz drugi na internat szkoły tkackiej.
Sala Lutni (TEATR POLSKI) pocz. 8 wieczorem. — Ceny zwykłe. —

Poniedziałek 24

Wil. Dom Tow. Przemysłowy
Bracia Jabłhowscy.
Sp. Akc. Wilno-Mickiewicza-18

Na sezon wiosenny w wielkim wyborze

Kretony
Markizety
Zefiry
Eponge

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY

założony w 1873 r.

ul. Ad. Mickiewicza 8.

przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje
Banku Polskiego

oraz udziela na dogodnych warunkach
pożyczek na zakup tych akcji.

Bank przyjmuje wkłady na oprocentowanie, otwiera rachunki bieżące i udziela pożyczek w złotych i w efektywnych walutach zagranicznych z gwarancją wypłat w tychże walutach, jak również załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości.

Bank Towarzystw Spółdzielczych ODDZIAŁ W WILNIE

- a) przyjmuje zapisy na Akcje Banku Polskiego na warunkach ulgowych. c) prowadzi wszelkie operacje bankowe.
b) sprzedaje Premjową Pożyczkę dolarową d) przyjmuje wkłady w obcych walutach.

Do dzisiejszego Nr. **Słowa** dla prenumeratorów prowincjonalnych dołącza się **bezpłatnie**

Okólnik Zakładów Przemysłowych
„Ekofit“

w sprawie uprawy i dostawy ziemniaków do wielkiej fabryki krochmalu i syropu w Wilnie.

Dom Handlowy W. i E. SZUMANSKY

ul. Mickiewicza Nr. 1.

Poleca na sezon wiosenny wielki wybór modułowych palt, kostjumów, sukien i bluzek oraz wykwintną bieliznę, kostjomy trykotowe, swetry, pończochy, rękawiczki i t. d.
DZIAŁ MĘSKI: Paltta wiosenne, szlafroki, pyjamy.

Wileński Syndykat Rolniczy

SKA AKC. w Wilnie, Zawalnia 9.
ODDZIAŁY: w Święcianach, Smorgoniach, Głębokiem i Dziśnie.

POLECA DO SIEWU

Owsi „rychlik sobleszyński oryg. „Złoty deszcz“, Zwycięzca, żółty v. Lochowa w odsiewach

Jęczmień 4-rzędowy

Nasiona pastwne i ogrodowe.

Polski Bank Handlowy

przyjmuje zapisy na
Akcje B-ku Polskiego
przyjmuje na %
złoto i dolary

Głośnie światowe arcydzieło

MESSALINA

Jutro w kino POLONJA

Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemian
(K. O. K.)

została przeniesiona do nowego lokalu
na ul. Zawalną Nr. 1 tel. 1-47

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

Kresowego Związku Ziemian
Zawalnia Nr 1, telef. 1-47.

Zakres działalności:

Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent.
Gł. Urz. Żywnościow.

Sprzedają maki żytnie.

Skład paszy

Sprzedają detalicznie: owsa, otrąb, siano, słomy.

Własne piekarnie

Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).

Wypiek chleba dla szpitali, internatów, odczyn, przytułków i t. p. inoyt.

Dostawy rządowe

Posrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z boecznica kolejowa

Reg ul. Targowej i Skałpierskiej telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.

PIERWSZY ODDZIAŁ MIEJSKI
Wileński Oddział Banku Rolniczo-Przemysłowego
ul. Wielka 73 (g. Hetmańskie). Telefony 163 i 330.

Bank Dewizowy

Przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje i Bony podatkowe. Przyjmuje na R-ki bieżące i pożyczka wszelkie obce waluty oraz rosyjskie ruble w złocie. Przyjmuje na wkłady marki polskie podług kursu złotego franka szwajcarskiego. Prócz tego bank załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Wielko - Sołecznicke Zakłady Spirytusowe
P. KAROLA WAGNERA,

niniejszem zawiadamiają o otwarciu
w WILNIE, przy Bonifraterskiej Nr. 8 Telefon Nr. 395

składów hurtowych

SKŁADY POLECAJA: wódki najlepszej jakości własnej produkcji wyłącznie z kartofli wszytkim sklepom, restauracjom oraz składom hurtowym i detalicznym w Wilnie i na prowincji po cenach konkurencyjnych.

Składy otwarte od godz. 9-14 i 16-18

Z poważaniem

Larsqd

Na wyżynach centralizmu.

Budowanie horoskopów politycznych nie na przyszłość historyczną, lecz wstecz jest zabawą o wiele więcej ciekawą, niż użyteczną. Gdyby, powiedzmy, uchwały Sejmu czterolatniego i Ustawa z Maja nie przyszły zapóźno i gdyby Polska nie straciła niepodległości, to jaką rolę by odegrał w połowie XIX w. Aleksander hrabia Wielopolski, margrabia Gonzaga Myszkowski?

Wielopolski, który nie tak dawno został przez duchowego spadkobiercę najzjadlejszych jego przeciwników nazwany postacią potężną, kim byłby w istocie, gdyby się urodził nie poddanyemu Ces. Aleksandra I-go, lecz obywatelem własnego państwa?

Moim zdaniem, Wielopolski, w takich warunkach historycznych nie zostałby polskim Bismarckiem, ale polskim Hardenbergiem. Wykonałby wielką pracę reformy ustroju wewnętrznego i oczywiście w zupełnie innym duchu i kierunku, niż ją wykonał olbrzymi reformator administracji Prus na początku XIX wieku.

Na czym polega wielkość Wielopolskiego? Bynajmniej nie na tem, że sobie nie umiał dać rady z własnym społeczeństwem. Bynajmniej nie na tem, że rzekomo pierwszy rzucił hasło kooperacji z Rosją. Bynajmniej nie na tem, że nie obawiał się być niepopularnym, że był niegrzeczny dla duchowieństwa i Andrzeja Zamoyskiego, dla Cesarza Aleksandra II-go i dla szlachty polskiej. Bynajmniej nie na tem, że, nie wyczuwając nastrojów w Polsce, spowodował przedczesny wybuch powstania i ściągnął klęskę na własną o c y z n e.

Ale Aleksander Wielopolski jest wielki dlatego, że w połowie XIX w. zrozumiał, jaką rolę powinien w Polsce odegrać samorząd lokalny. Anglią jest typowym przykładem państwa, którego wolność wyrosła i wykształciła się na samorządzie lokalnym. W Polsce historia samorządu lokalnego jest historią wadliwego ustroju państwa. Do roku 1717 samorzady wojewódzkie są źródłem anarchii, która rozkłada nasze państwo. Sejmiki wojewódzkie rządzą państwem — nie dbając naturalnie o administrację lokalną. Epokę racjonalnego samorządu lokalnego otwierają dopiero ustawy Sejmu czterolatniego, ale epokę tą zamyka wojna 1792 r.

Aleksander Wielopolski zrozumiał, że budować życie publiczne można tylko drogą samorządu lokalnego. Zrozumiał, że społeczeństwo stanąć może na nogi nie przez powtarzanie pewnych frazesów i hasel, lecz drogą pracy realnej. Całe przeciwieństwo pomiędzy parlamentem, a samorządem lokalnym tkwi w tem, że w parlamencie może być pożyteczny człowiek, którego cała znakomitość polega na łatwości wypowiedzenia pewnej ilości frazesów, a w samorządzie ludzie tacy nie są potrzebni. Wielopolski słusznie ocenił wartość samorządu lokalnego dla duchowego, obywatelskiego, politycznego i materialnego rozwoju Polski. Opracował on ustrój samorządowy doskonale wykorzystujący wszystkie wartości społeczne na terenie Królestwa Polskiego — na tem i tylko na tem polega jego wielkość.

Projekty ustaw o gminach miejskich i wiejskich, złożonych przez Min. Spr. Wewn. do łaski marszałkowskiej, cechują kardynalne wady. Min. Spr. Wewn. dba o to, aby zakres kompetencji polskiego samorządu lokalnego był jaknajwiększy. Ministerstwo nie odważyło się na oświadczenie, iż opracowanie jednolitej ustawy samorządowej dla całego państwa jest nonsensem. Wreszcie kardynalną wadą projektów samorządowych ministerstwa jest budowa tych projektów na podstawie dwuzdzielonego systemu, zamiast jedynie racjonalnego trój-

dzelnego systemu. Ministerjalne projekty znają podział na gminy miejskie i wiejskie. Wszystko co nie jest wsią, jest miastem, podczas gdy w Polsce konieczny jest podział na wsie, miasteczka i miasta.

Zajmijmy się pobieżnie drukiem sejmowym Nr. 973, zawierającym projekt Ustawy o gminie miejskiej. Gdy się ten projekt przeczyta pobieżnie można pomyśleć, że się ma przed sobą nie ustawę o samorządzie, lecz regulamin dużego więzienia. Na 107 artykułów tego projektu (bez postanowień przejściowych) 12 artykułów mówią o kompetencjach kontrolnych władz nadzorczych i o ich sankcjach karnych. Naczelnicy domów noclegowych nie mają tak szerokich i bezwzględnych kompetencji karnych względem swoich pupilów, jakimi projekt ustawy chce obdarzyć administrację państwową wobec samorządu lokalnego.

Natomiast z 22 punktów mówiących o kompetencjach rady miejskiej znaczenie merytoryczne posiada tylko 5 punktów, z których najważniejsze są 19-sy — nadawanie prawa obywatelstwa honorowego, 21 — wydawanie opinii gdy jej zażąda władza nadzorcza, wreszcie 22 — zwracanie się z petycjami, do „Sejmu lub władz państwowych“.

Nic więc dziwnego w tem niema, że projekt przewiduje sankcje karne wobec osób, które w wyborach zdobyły mandat radziecki, ale które zaszczytnego obowiązku podjąć nie chcą. Od obowiązków tego zwolnić się mogą tylko niektóre, przewidziane w ustawie osoby, jak np. „kobiety posiadające więcej niż 2 dzieci, lub większe (także wspaniałe określenie prawne) gospodarstwo domowe“.

Skąd pochodzi takie nadmierne ograniczenie praw i tak szerokie kompetencje nadzorcze i kontrolne — których nie wyliczamy, gdyż artykuły, w których kompetencje te się mieszczą są specjalnie obszerne.

Niewątpliwie pochodzi także z powodu nieprzewidywania instytucji miasteczek. Miasteczka nasze są siedliskiem obskurantyzmu. Prócz tego, są zamieszkałe przez ludność żydowską, a jak widać, projekt ministerjalny obawia się, że ludność ta wykorzystalaby samorząd lokalny w celach narodo-partijnych. Ale Ministerstwo, powołując się temi obawami, poszło zupełnie błędną drogą. Zamiast wyeliminować miasteczka, nadać im zarząd z elementu pochodzącego przeważnie z nominacji, stworzyć instytut burmistrzów, z nominacji, a przez to samo otworzyć pole do działania dla młodszych urzędników administracyjnych, zdolnych do samodzielnej pracy, — ministerstwo za „zażydzenia“ miasteczek ukarało wszystkie miasta Rzeczypospolitej.

Projekt ministerjalny przewiduje miasta zwykłe i miasta uprzywilejowane. Przywilej własnego statutu posiadać będzie naturalnie Warszawa, oraz miasta: Lwów, Łódź, Kraków, Poznań i Wilno. Korzystać z odrębnej ustawy o miastach wydzielonych z organizacji powiatowej będą mogły te miasta, które to prawo otrzymają drogą specjalnego przywileju, nadanego każdemu miastu oddzielnie, przez p. prezydenta Rzeczypospolitej.

Jednakże owe miasta uprzywilejowane nie zastąpią nam dobrodziejstwa podziału gmin miejskich na miasta i miasteczka. Omawiana ustawa bowiem wyraźnie przewiduje, że te przywileje nie będą mogły złamać zasad ogólnych ustawy samorządowej, a przedewszystkiem zakresu ustawowych kompetencji nadzorczych. Małą zaś stanowią pociechę, że nad miastem niewydzielonym z powiatu nadzór wykonywać będzie wydział powia-

towy, a nad m. Warszawą — minister spraw wewnętrznych.

Artykuł powyższy może jest zbyt krótki na obszerne zagadnienie samorządu miejskiego, ale dlatego też jest artykułem dziennikarskim, który, miejmy nadzieję, że uzupełnią na łamach *Słowa* obywatele Wilna, dbający o rozwój własnego miasta. Chcielibyśmy tylko słów kilka dorzucić o nomenklaturze projektu ministerjalnego.

Według konstytucji obywatelem jest każdy mieszkaniec Polski, który posiada polską przynależność państwową, — natomiast człowiek, który ma czynne prawo wyborcze do Izby Poselskiej, nazywa się prosto wyborcą. Według projektu ministerjalnego, człowiek przynależny do danej gminy nazywa się członkiem gminy, ale członek gminy mający czynne prawo wyborcze do rady miejskiej ma się nazywać — niewiadomo dlaczego — i poco — obywatelem miasta.

Projektowi nie wystarczają nazwy: burmistrz i prezydent. Wprowadza on całą parafianką gradację godności „przełożonego gminy“. W niektórych miastach będzie się nazywał burmistrzem, w innych — starszym burmistrzem, w większych miastach — prezydentem, w największych — starszym prezydentem

Otóż polska nomenklatura znała zwykle urzędy zastępcze i pomocnicze, ale rzadko spotykamy nazwę godności uzależnioną od godności niższej. W Polsce był podskarbi, hetman polny, podwojewodzi, podstarości, podkomisarz, ale nie było nadwojewody, czy starszego skarbnika. Cała ta gradacja nadburmistrzów jest pochodzenia pruskiego.

Nie chcemy artykułu tego zakończyć pesymistycznie. Należy się zwolennikom unifikacji także jakaś wiadomość przyjemna. Chętnie nią służymy. Oto na podstawie specjalnego, 118 artykułu postanowień przejściowych omawianej ustawy, „aż do uregulowania przez jednolitą na całym obszarze Rzeczypospolitej obowiązującą, ustawę“ ustanawianie taks dorożkarskich będzie należeć do magistratów. Specjalny ten artykuł stanowi istotnie małą *magna charta libertatis* samorządu miejskiego w naszej republice policyjnej.

Cat.

Wielcy ludzie, na małych procesach.

Pan Roman Dmowski jest wodzem nile zorganizowanej partii, wybitnym politykiem i dyplomata. Wszystkie te cechy jego osoby, są mu też doskonale znane, skoro sam nawet o nich ludziom przypomina. Oto co powiedział na procesie p. Lednickiego:

„Proszę mnie nie porównywać z p. Lednickim. Ja przywołam Polskę traktat Wersalski“.

Wielu ludzi, którzy się całkowicie z p. Dmowskim zgadzają i są entuzjastami jego zdolności, woleliby nie słyszeć z ust swego ideału, słów tak jednostronnie kurtuazyjnych.

Niedawno w Wilnie obchodzono imieniny Marsz. Piłsudskiego. Zastępi tego człowieka są znane. Kto neguje fakt istnienia tych zasług, ten może przez to samo ma wszystkie potrzebne kwalifikacje, aby zostać naganianym wiecowym, ale nie ma natomiast kwalifikacji na prawdziwego historyka, lub rozsądnego polityka.

Ale mowy pana Marszałka i jego przemówienia niejedną przykreść już wyrzuciły jemu samemu i jego zwolennikom.

Obecna insynuacja p. Marszałka, zwrócone przeciw oficerowi, z którym p. Marszałek miał nie tak dawno sprawę honorową, słowa w stylu podrzędnego dziennika zwrócone przeciw obozowi jego przeciwników — są jeszcze jednym dowodem, że p. Marszałek, który umiał panować nad sobą, gdy dowodził brygadą, nie umie opanować zupełnie swego rozdrażnienia.

Największe zasługi p. Marszałka takiego postępowania nie usprawiedliwiają i usprawiedliwić nie mogą.

I powiedział, że tak często się spotyka głosy potępiające pojedynki. Obrazy i insynuacje używane w walce partyjnej dają nam przedsmak tego, jakby wyglądało życie towarzyskie, gdyby bronili swego honoru można było tylko drogą rozprawy sądowej.

Cat.

Z Warszawy.

(Telefonem od wł. koresp.).

Przedstawiciele Ziem Wschodnich u premiera.

Wczoraj w imieniu Związku ziemian wojew. wotyńskiego i Ziem Wschodnich była delegacja u premiera Grabskiego, w osobach ks. Janusza Radziwiłła, hr. Czapskiego i hr. Jundziłła. Delegacja wskazała, m. in. na ciężkie położenie rolnictwa na Ziemiach Wschodnich. Głównym tematem konferencji jednak była sprawa daniny lasowej oraz sprawy, związane ze sposobem zaliczania strat w obojczych.

Sprawa arcybiskupa Cieplaka.

W sobotę po południu u premiera Grabskiego odbyła się konferencja z przewodniczącymi klubów większości rządowej, poświęcona sprawom aktualnej polityki bieżącej.

Premier Grabski odbył również konferencję z biskupem ks. Sapieją, m. in. w sprawie zapowiedzianego powrotu do Polski arcybiskupa Cieplaka.

E. h. bankietu w Bristolu.

W orsz. na sejmowej komisji odbył się przy rozprawie nad pro-

jektom budżetu Prezydium Rady Ministrów podczas omawiania pozycji uposażenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego poseł Rymar (ZLN) postawił wniosek, aby z pozycji tej skreślić 1 złoty. Wniosek swój motywował tem, iż prezes Najw. Tryb. Administracyjnego, p. Sawicki, wziął udział w bankiecie na cześć Aleksandra Lednickiego w Bristolu, bezpośrednio po przegranej przez p. Lednickiego procesie.

Obecny na posiedzeniu p. Sawicki złożył wyjaśnienie, iż zaproszony na imieniny p. Lednickiego, jako jego dawny znajomy, zapytał przedtem, czy przyjęcie to nie będzie miało charakteru demonstracji. Na to otrzymał zapewnienie, że charakteru tego być ono nie będzie. Jednakże pos. Thugutt, którego przedtem nie znał, wygłosił istotnie bardzo ostre przemówienie przeciwko sądowi. Bezpośrednio potem p. Sawicki, nie robiąc zresztą z tego żadnej demonstracji, opuścił zebranie.

Wobec tych wyjaśnień poseł Rymar cofnął swój wniosek.

W rozprawie nad wnioskiem pos. Lypacewicz, Wyrzykowski i Anusz gwałtownie napadali na sądy, twierdząc, iż są one partyjne.

SEJM I RZĄD.

Sprawa por. Błońskiego.

Generałny Dyrektor Służby Zdrowia.

Generałnym Dyrektorem Służby Zdrowia przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych mianowany został postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej, ogłoszonym w wydaniu Monitora Polskiego z dnia 21 b. m., dr. Czesław Wroczyński, dotychczasowy kierownik Państwowej Szkoły Higieny.

W sprawie traktatu o mniejszościach narodowych.

W żydowskim kole sejmowym odbywają się narady w związku z pogłoskami w sprawie projektu pewnej grupy senatorów anulowania traktatu o mniejszościach narodowych. Jak się dowiadujemy, na tem podłożu żydowskie koło sejmowe przystąpi do porozumienia się z przedstawicielami klubów innych mniejszości narodowych.

W Klubie Białoruskim.

Nowo wybrany przewodniczący klubu białoruskiego pos. Rogula oświadczył, że klub zastrzygł swą opanię w stosunku do rządu p. Grabskiego. Poseł Taraszkiewicz według p. Roguli był zbyt ugodowy, w stosunku do społeczeństwa polskiego.

Opłaty za paszporty.

Rada Ministrów dn. 10 marca uchwaliła powierzyć komisji w składzie ministrów: spraw wewnętrznych, skarbu, oraz przem. i handlu pod przewodnictwem min. reform roln. p. Ludkiewicza opracowanie w jaknajbliższym czasie projektu rozporządzenia, normującego opłaty za paszporty zagraniczne.

Sprawa „Orbisu“.

Na piątkowym posiedzeniu komisja kompetencyjna rozpatrywała kontrakt, jaki rząd zawarł z Tow. „Orbis“ w 1922 r. Po ogólnej dyskusji, komisja przysłała do prekonstata, że kontrakt ten jest niekorzystny i naraził skarbu na znaczne straty. W konkluzji tego, komisja przyjęła rezolucję pos. Moraczewskiego, wywołującą rząd do zerwania kontraktu z powodu tego, że Tow. „Orbis“ nie dotrzymuje warunków umowy. Na wypadek ponownego zawarcia umowy, rząd wymagać powinien, aby za sprzedane bilety pociągowe były codziennie odsyłane do kas skarbowych, a uzyskane waluty obce za sprzedaż biletów zagranicznych, były wpłacane do P. K. K. P.

Powrót arcyb. Cieplaka.

MOSKWA. 22 III. (PAT). Komunikat moskiewskiej radiostacji z dnia 22 marca: „Prezydium Komitetu Wykonawczego postanowiło złączyć arcybiskupowi Cieplakowi, skazanemu przez komitet wykonawczy RSFSR. karę 10 lat więzienia na wydanie go Polsce.“

Nasiona kontynny bez kaniarki (czyszczona) na Kusku-
cie) tymotki, buraków, marchwi oraz
innych nasion roślin pastewnych i
ogrodowych najwyż. dobroci poleca:
w Wilnie,
Zygmunt Nagrodzki Zawalna 11a.

Dom Handlowy **F. MIESZKOWSKI** Spółka z ogr. odp.
ODDZIAŁ W WILNIE
 MICKIEWICZA 23. TEL. 299.

MEBLE MANUFAKTURA
 ŁÓŻKA MATERJAŁY ubraniowe
 OTOMANY PŁÓTNA na bieliznę
 KRZESŁA it.d. i t. d.

Magazyn zaopatrzony w duży wybór
 materiałów jedwabnych

Sprzedż na R A T Y
 Przy kupnie nic się nie wpłaca

Z ziemi prześladowań.

Wiad z postami Polskiej Frakcji Sejmowej w sprawach kościelnych.

Bezprzydatne wypadki kościelne w Kownie skłoniły naszą Redakcję do zwrócenia się do Polskiej Frakcji Sejmowej z prośbą o wyjaśnienie losów memorjału, jaki Frakcja złożyła Biskupowi Karewiczowi z podaniem zupełnie określonych sposobów usunięcia z życia kościelnego zła na tle narodowościowym.

Redakcja otrzymała bardzo wyczerpujące informacje od posłów, którzy, jak o tem pisaliśmy, udawali się do Biskupa dwukrotnie w imieniu Polskiej Frakcji: pierwszy raz, podając memorjał w drugiej połowie grudnia ub. r. zaś drugi raz w pierwszej połowie lutego b. r. po odpowiedzi, której Ks. Biskup nie przysłał.

W streszczeniu ujmujemy uwagi pp. Posłów, wypowiedziane wobec naszego współpracownika w sposób następujący:

— Musimy przede wszystkim objaśnić, dlaczego tak długo zachowywaliśmy milczenie po dwóch wizytach naszych u Biskupa Karewicza.

Pomimo że wypadło nam wysłuchać dużo bolesnych uwag i wyrażań z naszych długich rozmów z Ks. Biskupem jeszcze boleśniej-
 sze wnioski, nie uznaliśmy narazie za wskazane wypowiedzieć nagiej prawdy polskiemu społeczeństwu.

Nie tracąc jeszcze nadziei, że Biskup Karewicz po szczegółowym zbadaniu faktów i dłuższej rozważeniu zmieni stanowisko, jakie zajął wobec krzywd wyrządzonych polskiej ludności w kościołach, pragnęliśmy zaoszczędzić naszemu społeczeństwu łatwo zrozumiałego rozgoryczenia, jakie dziś odczuwać ono może w przeświadczeniu, że jest wyjęte z pod opieki biskupiej.

Obojętne przypatrywanie się Biskupa Karewicza temu, jak ziemko-
 wu jego spełniają rolę oprawców duszy polskiej w kościołach, kazało nam zerwać z ostatnimi wysiłkami kompromisu. Nie możemy nadal kosztem świętości Kościoła Katolickiego i praw do własnego życia religijnego polskiego społeczeństwa zasłaniać faktu pederwania powagi i zaufania do ziemskiego tronu biskupiego przez jej pomazanie.

Stosunek bowiem Biskupa do ostatnich wypadków kościelnych okazał się niestety zupełnie logiczną konsekwencją tego, co Biskup Karewicz kilkakrotnie powtarzał tak wobec przedstawicieli Frakcji Polskiej, jako też wobec polskich delegacji od krzywdzonych parafii.

— Jak odniósł się Biskup Karewicz do memorjału Frakcji Polskiej, a zwłaszcza do opisanego tam stanu faktycznego w Kościele Katolickim w Litwie?

— Niestety z niezrozumiałem i bezwzględnie uprzedzeniem.

— Co posłów uderzyło najboleśniej z rozmowy z Ks. Biskupem.

— Składając memorjał, jeszcze w grudniu ub. r. stwierdziliśmy dobitnie, że tak poczucie odpowiedzialności względem Kościoła Katolickiego jako też obowiązek wobec polskiego społeczeństwa Litwy, które nieprzerwanym szeregiem skarg zmusza Frakcję Polską zwrócić się do Kurji Biskupiej i prosić jaknaj-

usilniej o przerwaniu procesu rozkładowego, jaki u nas w Kościele postępuje z przerażającą szybkością. Podkreślaliśmy także, iż polska ludność przez posłów zwraca się do Ks. Biskupa, jako do ojca o obronę jej dóbr duchowych.

Na ten argument Biskup Karewicz pozostał jednak głuchym i odnieśliśmy raczej wrażenie, że traktowani byliśmy nie jak przed stawiciele djecezyjan Polaków przez swego Biskupa, ale jak antagoniści polityczni przez dyplomata, który na przytoczone mu fakty ucisku nie znajdując innej odpowiedzi, jak ciskanie zapytań w rodzaju: „A czym lepszy Generał Żeligowski?” albo „Zamykanie Gimnazjum w Święciance?”. „Czego wy wobec tego chcecie od nas?”

Jeszcze przy pierwszej bytności naszej u Ks. Biskupa w odpowiedzi na nasze wywody wskazał Biskup numer „Lietuvy“ (z dn. 6 grudnia 1923 r.) z owym ostawionym artykulem o rzekomym ucisku języka litewskiego w kościołach zaś w Bazylisce Kowieńskiej w szczególności. Wskazując na ową gazetę litewską, zauważył Biskup z ironją, że istotnie są nienormalności w kościele w Litwie, a ich objawem jest właśnie wyraz oburzenia litewskiego w „Lietuvie“.

— Do jakich wniosków doszli posłowie wskutek pertraktacji z Ks. Biskupem?

— Niestety do żadnych, a raczej ujemnych. Wystrzegając się dania nam jakichkolwiek obietnic, Ks. Biskup nie zechciał potraktować tej sprawy szerzej, a utrzymywał rozmowę z nami w granicach, jakie dopuszczają jedynie zapisane u Biskupa skarg na poszczególne przekroczenia podwładnych. Co zaś do zaproponowanego przez nas wyjścia, jakie zastosował w 1911 roku do wymagań społeczeństwa litewskiego w djecezyji Wileńskiej Ks. Michalkiewicz (Ośólnik Ks. Michalkiewicza został podany w numerze z dnia 15 marca „Dnia Kow.“, to Ks. Biskup o tem mówić nie chciał, twierdząc, że zasady roku 1911 nie mogą być stosowane w odradzającym się państwie litewskim, gdzie naród musi odrobić to, co polonizacja stuleci sprawiła.

Zdumienie nasze atoli dosięgło szczytu, gdy po półtoragodzinnej bezowocnej rozmowie jeden z nas zapytał Ks. Biskupa, jakiej ostatecznie odpowiedzi udzieli nam Ks. Biskup na memorjał i Ks. Biskup oświadczył, że nie jest ani Ministrem, ani Prezesem Ministrów, aby na nasze zapytania jako Posłów sejmowych miał dawać odpowiedzi. Zaznaczył przytem, że pomimo, że Polska Frakcja reprezentuje społeczeństwo polskie Litwy w Sejmie, on, Biskup Karewicz, żadnych z nią pertraktacji prowadzić nie zamierza i rozmawiać będzie jedynie z delegacjami poszczególnych parafii w zakresie lokalnych spraw każdej parafii. Wobec tego oświadczenia Ks. Biskupa Karewicza nie pozostało Posłom nic innego, jak pożegnać się i opuścić jego gabinet.

Postępowaniem swem Ks. Biskup Karewicz wyjął z pod swej opieki wiernych narodowości polskiej.

Teatr Wielki.

Występy gościnne p. Elny Gistedi.

Nazwisko uroczej szwedzko-polskiej divy operetkowej wywiera w Wilnie wpływ magnetyzujący publiczność, bardzo dobrze zapelutująca widownię we czwartek w czasie pierwszego występu artystki w roli tytułowej w „Bajaderze“, pomimo tak bogatego w różne atrakcje widowiskowe tego tygodnia.

Niezapomniane jeszcze są występy p. Gistedi w tej roli, przed trzema miesiącami. Jak wówczas, tak i teraz rozwijała znakomita artystka całe bogactwo swej wyjątkowej indywidualności w odzwierciedleniu postaci Odetty Darimonde i zbierała, zwykle sobie, hołdy entuzjastyczne.

W oczekiwaniu dalszych występów p. Gistedi, w rolach tutaj jeszcze nie granych, ograniczamy się na zaznaczeniu nowych wspaniałych talentów artystki, nie chcąc powtarzać znanych już czytelnikom poglądów.

Nową zupełnie znajomością tutaj był wykonawca roli księcia Radjami, tenorzysta p. Kazimierz Dembowski, który się odrazu sympatycznie przedstawił i miał powodzenie. Rzecz najgłośniejsza, że p. Dembowski posiada ładny i dźwięczny głos, prawdziwie tenorowego brzmienia, który — jak się zdaje — nie jest bardzo silny, ale zupełnie wystarczający nietylko dla operetki, lecz i lirycznych partii operowych. Umiejętne posługiwanie się swym głosem i widoczna muzykalność w traktowaniu partii dopełniają korzystnie środki wokalne artysty. Powierzchność odpowiedzi, oraz uzdolnienie aktorskie — o ile z jednej, nie bardzo wdzięcznej roli, wnosić można — składała się na warunki potrzebne do powodzenia w rolach amantów operetkowych. Do urobienia sobie stanowczego zdania o artyście trzeba wyzyskać dalszych występów, albowiem zupełnie nowe otoczenie i nieznamą publiczność dość widocznie działały na debiutanta onieśmielająco, prawie w ciągu całego wieczoru.

Partnerem p. M. Grabowskiej, wybornej Marjetty la Fourete, był p. N. Sawicki w roli męża, którą, zgodnie ze swymi warunkami indywidualnymi, grał w innym ujęciu, jak wykonawca poprzedni, zdobywając szczerze powodzenie.

Inne role miały dawnych wykonawców, o których już pisaliśmy. Przedstawienie dobrze się udało, tylko międzyakty były nadto długie i spowodowały zakończenie aż po dwunastej godzinie. Jest to stała bolączka wszystkich przedstawień i koncertów w Wilnie, że się z wielkim opóźnieniem rozpoczynają i nader późno kończą. Czyżby się nie dało, choć częściowo usunąć, takiej — nigdzie niepraktykowanej — straty czasu?..

Michał Józefowicz.

D-rzy

Bujalski, Obiezierski i Waszkiewicz lekuja położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie położniczym ul. W. Pohulanka Nr. 18

Dom Bankowy T. BUNIMOWICZ
BANK DEWIZOWY
 przyjmuje wpłaty na
akcje Banku Polskiego
 przyjmuje na oprocentowanie
Dolary i Ruble złote
 (wypłata w tychże walutach)
 wykonuje polecenia kupna—sprzedaży i
 Walorów na Giełdzie Warszawskiej.
 Złatwia wszelkie czynności bankowe.

KRONIKA

NIEDZIELA
 23 Dnia
 Katarzyny Kr
 Jutro
 Marka i T.

Wschód g. 5 m. 35

Zachód g. 5 m. 51

WILENSKA.

— **Rokolecje akad mickie** odby-
 wć się będą w kościele św. Anny. Początek w poniedziałek o godzinie 7-me wieczorem. Dalsze konferencje: wtorek godz. 10 i pół rano i 7-me wieczorem. — **środa 7 ma** wieczorem. Zakończenie we czwartek rano.

— **Zasiłki dla funkcjonariuszów państwowych.** Rada Ministrów na posiedzeniu 19 b. m. zatwierdziła rozporządzenie, przyznające osobom, pobierającym zaopatrzenie, zasiłki od 1 kwietnia r. b. Funkcjonariusze państwowi przeniesieni w stan spoczynku przed końcem lutego, względnie wdowy i sieroty po funkcjonariuszach państwowych, zmarłych przed powyższym terminem, otrzymają tytułem zaliczki na poczet należności 5 proc. zaopatrzenia lutowego. Zawodowi wojskowi wojsk polskich i armij zaborczych, przeniesieni w stan spoczynku przed końcem lutego, otrzymają tytułem zaliczki na poczet należności 25 proc. zaopatrzenia lutowego.

— **Nowy gatunek tytoniu państwowego.** Minister skarbu wydał rozporządzenie o ustaleniu ceny nowego gatunku tytoniu, wyrabianego przez fabryki państwowe, o nazwie „Presówka“.

Kilogram tego tytoniu kosztuje 5 zł. złotych.

— **Nowe urzędy telegraficzne.** W Urzędach Pocztowych Raduń, powiatu Lidzkiego, i Derewno, powiatu Wileńskiego, zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w pierwszym z dniem 1.3 r. b., a w drugim z dniem 19.3 r. b.

— **(1) Własność miasta na bezdziedziczne nieruchomości.** W dniu 24 marca odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji prawnej w sprawie zachowania prawa własności miasta na bezdziedziczne nieruchomości w związku z likwidacją przez Magistrat wydziału domów opuszczonych.

— **(2) Uwłaszczenie czynszownikom podmiejskich.** Jak się dowiadujemy, według przyjętej przez Sejm ustawy o uwłaszczeniu czynszownikom, wolno jest nabyć na własność użytkowane przez siebie obecnie grunta poza obrębem miast i miasteczek w granicach z 1914 r., zaś dla m. Wilna w granicach obecnych.

— **(3) Śwęto sadzenia drzew.** Dnia 26 marca odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji Ogrodowej w sprawie zorganizowania święta sadzenia drzew przez władze szkolną.

— **(4) Choroby zakaźne w Wilnie.** W ubiegłym tygodniu w Wilnie zachorowało na tyfus brzuszny—3, plamisty—6 (3 zmarło), błonicę—3, błonicę—1, odrę—1 osoba.

— **Powz chne wykł dy Uniwersyteckie.** W niedzielę dnia 23 marca 1924 roku o godzinie 7-jej wiecz. w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Prof. Dr. Tadeusz Czerwowski wygłosi odczyt p. t.: „Pamięć“. Wstęp 250.000 mk. p.

— **Zebrańie Stowa zyszenia lekarzy Polaków** odbędzie się w poniedziałek 24.3 o godzinie 8-jej wiecz. w lokalu Wydziału Zdrowia. Plac Magdaleny 2.

— **Dyrekcja Teatrów Wileńskich** nadesłała nam pismo, w którym wyjaśnia, że kierownictwo artystyczne Teatru Polskiego nie ma nic wspólnego z takimże kierownictwem teatru „Qui pro quo“.

— **Wiec.** Otrzymałmy następujące pismo: Organizacje Kółce Chrześcijańskie zwołują w dniu 25 b. m. wiec kobiet w Sali Centrali Chrz. Zw. Zaw. (S. Jańska 3). Przemawiać będą: P.P. Giedrojciówna, Demolówna i inne, oraz ks. poseł Olszański. Wszystko kobiety, oczekujące po chrześcijańsku, stawicie się jaknajliczniej. Pracodawcy proszeni są o zwolnienie na tę godzinę swoje pracownice. Początek o g. 1 p. p.

— **Wiec protestu.** Komitet Polaków, wygnanców z Litwy Kowieńskiej, wydał odezwę do mieszkańców m. Wilna, w której wzywa wszystkich mających dobro Polaków uciskanych w granicach Kowieńszczyzny na względzie, ażeby stawili się jaknajliczniej na Wiec Protestu.

Wiec odbędzie się dziś w niedzielę po nabożeństwie rannem o godz. 1 w Sali Miejskiej.

— **Niedokładności.** Zwrócono nam uwagę na pewne niedokładności, które się znalazły we wczorajszym odcinku o Thu-Thank-Amonie, Mianowicie:

Napoleon nie wprowadził do Egiptu huzarów gwardji ani też Mameluków.

Champollion i inni odcyfrowali hieroglify nie zapomogą porównania ze znakami fenickimi (znaki fenickie, zdaniem niektórych uczonych, pochodzą od hieroglifów, ale pochodzenie to jest problematyczne, niejasne i nie ułatwia odczytania hieroglifów) czy też koptyjskimi (które pochodzą od alfabetu greckiego) lecz na podstawie analizy tekstów dwujęzycznych: egipskich i greckich.

Tutankamon nie był egipskim faraonem dynastji XII i w ogóle z tą dynastją nie miał nic wspólnego. Kapłani objęli rządy w Egipcie w parę stuleci po jego śmierci.

Nazwisko, a raczej tytuł organizatora poszukiwaliśmy pisze się nie Caruawoa, lecz Carnarvon.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski.** (Lutnia). Dziś sztuka Pirandello „Szczęś postać scenicznych w poszukiwaniu autora.“ W przygotowaniu „Złote więzy“ Rydin.

— **„Ni to, ni owo“.** Revue sceniczne „Ni to, ni owo“ będzie powtórzone w poniedziałek w Teatrze Polskim (Lutnia), ponieważ na wtorkowym przedstawieniu widzów nie mogła pomieścić widownia. Ceny miejsc znizowane. Początek o g. 8 wiecz. Bilet w kasie Teatru Polskiego.

— **„Qui pro quo“.** Dziś goszczący u nas Teatr daje dwa widowiska. O g. 4-jej pp. po czechach znizowanych powtórzenie programu pierwszego. O g. 10-jej wieczorem ostatnie pożegnalne przedstawienie z obfitym i zupełnie nowym programem.

— **Przedstawienie popołudniowe operne w Teatrze Wielkim** Dziś o g. 4-jej pp. ostatnia nowość naszego repertuaru operowego „Opowieść Hoffmanna“ Offenbacha, w premierowej obsadzie. We wtorek z powodu święta również dana będzie popołudniu opera. Ceny miejsc znizowane.

— **Występy Elny Gistedi** w Teatrze Wielkim cieszą się kolosalnym powodzeniem artystycznym. Znakomita artystka oraz wybitny tenor operetkowy p. Dembowski wystąpią dziś w „Bajaderze“. Jutro z udziałem uroczej artystki „Księżniczka Czardasza“, w której Elna Gistedi jest niezrównaną w próbach „Kata Tancerka“.

— **Koncert W. Kochańskiego.** We wtorek d. 25 b. m. znakomity skrzypek W. Kochański wystąpi w Koncertem recitale w sali Teatru Polskiego o g. 4-jej pp. W. Kochański daje w naszym mieście jeden z pierwszych koncertów po powrocie z Ameryki, gdzie koncerty jego cieszyły się nadzwyczajnym powodzeniem. Biletów już się do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Uszkodzenie linii telegraficznej.** W nocy na 22 b. m. przez niewyjaśnionych sprawców została uszkodzona linja telegraficzna na szlaku Duksty — Białozyrski — Biańówka. Ilość skradzionych drutów wynosi 300 metrów.

— **Podrutek.** Dn. 21 o godz. 21-jej obok domu № 51 przy ul. Konarskiego znaleziono dziecko pięcioletniego wieku około 2 tygodni. Podrutek oddzielono do przytułku „Dzieciątka Jezus“.

WILENSKA GIEŁDA

Urzędowa 22 marca b. r.

| | |
|--------------------------|-------------------|
| Ruble złote | 5050000—5075000 |
| Dolary | 9350000 |
| Londyn | 4000000 |
| New-Jork | 9:250000 |
| L. Z. Wil. Banku Złom | 67000000—680 0000 |
| Akcje Pryw. Banku Handl. | 430000—428000 |

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 22 marca b. r.

| | |
|-------------|-----------------|
| Dolary | 9350000—9300000 |
| Paryz | 490000—486000 |
| Frank | 40150000 |
| Frank złoty | 1800000 |

Redaktor

Stanisław Maciejewicz.

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Zatwierdzona Reskryptem Minis. Spraw Wewn. L=199/24 pod nazwą

PORADNIA
Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów
WILNO, ul. Garbarska Nr. 3, II p.

GODZINY PRZYJĘĆ:

| SPECJALNOŚĆ | Lekarze ardynnający | ponie- dzia- łek | wto- rek | środa | czwar- tek | piątek | sobo- ta |
|--|--|------------------------|-------------|-------------|---------------|-------------|-------------|
| Choroby wewnętrzne | D-r E. Budzyński D-r K. Kistei | 1-2 | 5-6 | 1-2 | 5-6 | 1-2 | 5-6 |
| Choroby płuca | D-r W. Umlastowski | | 12-1 | | | 12-1 | |
| Choroby chirurgiczne | D-r J. Janewicz D-r M. Moszyński | 5-6 | | 5-6 | 5-6 | 5-6 | 5-6 |
| Choroby chirurgiczne dziecięce | D-r J. Dowgiałłówna | | 4-5 | | 4-5 | | |
| Choroby kobiece i akuszerka | D-r J. Dobrzański D-r A. Erdmanowa | 6-7 | 4-5 | 4-5 | 4-5 | 4-5 | 6-7 |
| Choroby dziecięce | D-r E. Iszera | 5-6 | | 4-5 | | 5-6 | |
| Choroby nerwowe | D-r J. Muryńni- czówna | 5-6 | | | 6-7 | | |
| Choroby oczu | D-r J. Abramowicz D-r J. Cumił | 4-5 | 4-5 | 2-4 | 4-5 | 9-10 | 2-4 |
| Choroby ucha, gardła i nosa | D-r Cz. Czarnowski | 5-6 | | 5-6 | | 5-6 | |
| Choroby skórne i weneryczne | D-r M. Mienicki D-r K. Sokółowski | 3-4 | 4-5 | 3-4 | 4-5 | 4-5 | 3-4 |
| Röntgenologia | D-r L. Sułkowski | | 4-5 | | | 4-5 | |
| Choroby zębów i jamy ustnej oraz pracownia tech. denty- styczna | Lek.-dent. W. Fied- rowicz Lek.-dent. K. Lewleka | 11-2 3-6 | 11-2 8-6 | 11-2 3-6 | 11-2 3-6 | 11-2 3-6 | 11-2 3-6 |

OGŁOSZENIE
Dyrekcja Stow. Spoż. „Zjednoczenie” podaje do wiadomości P.P. Członków, że ogólne doroczne zebranie Stowarzyszenia odbędzie się w niedzielę 6 kwietnia r. b. o g. 4 p. p. w lokalu Związku Spółdzielczych Stowarzyszeń Spożywców przy ul. Wielka Pohulanka № 7. W razie nieprzybycia na wyznaczone zebranie dostatecznej ilości członków, następne zebranie odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 5 p. p. uchwały którego będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny:
1) Sprawozdanie Dyrekcyj i Rady Nadzorczej za rok ubiegły.
2) Zatwierdzenie bilansu i sprawa budżetu na rok 1924.
3) Podniesienie udziału.
4) Wybory 1 czł. Rady Nadzorczej i 1 kandydata.
5) Wolne wnioski.
19.III.24 r. **DYREKCJA.**

„PAC”
Sp. Akcyjna
BISKUPIA 12
WILNO

Hurtownia posiada
Wysmienite kakao
w proszku
firmy „PAC”

Ceny znacznie niższe!

Kto raz się przekonał, że w firmie MONOPOL w Łodzi, ul. Pomorska 7, można nabyć wszelkie towary na ubrania, lub kostiumy za pół ceny podług cen swojej miejscowości, w gatunkach najlepszych, ten zostanie naszym stałym klientem. Tylko nasza firma ma możliwość wysłać towary dobrego gatunku z pierwszo-rzędnej, ch fabryk, we wszystkich kolorach, ostatniej mody po cenach następujących.

Wyroby sztrajchgarne i kamgarne:
Mata jał wełniana w paseczki Bostes gładki w kol. gran. i czar.
Gat. A 31 miljon. za 3 metry Gat. A 12.500.000 za 1 metr
B 45 " " 3 " B 24.500.000 " 1 "
C 56 " " 3 " C 31.000.000 " 1 "
D 75 " " 3 " D 89.000.000 " 1 "
E 97 " " 3 " E 45.000.000 " 1 "

Do każdego zamów. dodaj. się 3 mtr. podezwki gratis.

Okazja nadzwyczajna.
Na zbliżające się święta może każdy nabyć w naszej firmie komplet towarów biawatnych, pierwszorządnych firm kładających się z następujących artykułów, na sumę

60 milionów marek

- 3 metry materiału na suknię, podwój. szerok. ostat. mody
- 1 obrus biały na 12 osób w kwiaty białe, bardzo trwałe
- 1 prześcieradło białe pełnej szerokości, trwałe w praniu
- 2 ręczniki po 1 mtr długości w kwiaty białe, trwałe
- 3 ręczniki kuchenne z niebieskimi lub czerwonymi brzeg.
- 2 i pół mtr. płótna białego pełnej szerokości na koszule
- pół tuzina chustek białych, batystowych
- 3 pary skarpetek lub pończoch.

Zamówione towary wysyła się za pobraniem, płaci się przy odbiorze.

Nasz adres: Firma MONOPOL w Łodzi, ul. Pomorska 7.

„PAC”
Sp. Akcyjna
BISKUPIA 12
WILNO.

Żądacie wszędzie
wysmienitą czekoladę w tabliczkach
fabryki „PAC”
Ostatnia nowość czekolada
„Zdrowie”

Największy dziennik prowincjonalny.
Najpoczytniejsze pismo w wielkiem
województwie lubelskiem i na przyle-
głych kresach

„EXPRESS LUBELSKI”
wydawany w wielkim, stołecznym rozmiarze, re-
dagowany żywo i interesująco mający świetnie
— zorganizowaną służbę informacyjną —
Jest wektork swj pożytności
— we wszystkich sferach —

Najlepszym miejscem ogłoszeń dla
FIRM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH
Adres wydawnictwa: LUBLIN „EXPRESS LUBELSKI”
ulicy Kościuszki № 8, skrzynka pocztowa № 117.

„PAC”
Sp. Akcyjna
BISKUPIA 12
WILNO

Hurtownia posiada:
KONSERWY firmy
Ruckler i Höflinger we Lwowie:
pomidory, groszek zielony, morele,
gruszki, wiśnie, czereśnie i t. p.

„PAC”
Sp. Akcyjna
BISKUPIA 12
WILNO

Hurtownia posiada:
Herbatę wysmienitą w smoka, Kra-
jowej Hartowni Herbaty
M. Szumilin

WYDAWNICTWA NIEZBĘDNE DLA FIRM
pracujących z południem b. kongresówki i kresami:

- „Książka adresowa przemysłu i handlu Województwa Kieleckiego na r. 1923—24”. Cena 1 złp.
- „Informator-kalendarz (książka adresowa) m. Lublina oraz Województw: Lubelskiego, Wołyńskiego i Połosekiego na r. 1924”. Cena 2 złp.
- „Spis abonentów telefonicznych w Okręgu Lubelskiej Dyrekcyj Poczty i Telegrafów na r. 1924”. Województwa: Lubelskie, Wołyńskie oraz części: Kieleckiego (z okręgiem Radomia), Połosekiego i Warszawskiego (z okręgiem Piotrkowa). Cena 3 złp.

Wysyła za gotówkę lub za zaliczką pocztową:
Biuro „REKLAMA” w Lublinie, Kościuszki 8.
Konto P. K. O. Nr. 100080.

B-cia ALSZWANG
ul. Wielka 42 SP. AKC Telefon 822

Wobec zmiany sytuacji
otrzymujemy obecnie towary przeważnie z Paryża
Rzeczy bezwarunkowo ładne i tanie!!!
JUŻ OTRZYMANO NA SEZON

W dziale damskim: DAMSKIE PALTA, KOSTJUMY, BLUZKI, POŃCZOCHY, PARASOLE, OBUWIE, CHUSTKI, RĘKAWICZKI

W dziale męskim: MĘSKIE PALTA, PYJAMY, KRAWATY, KAPELUSZE, LASKI

Kupony materiałów angielskich na kostjumy męskie.
Kupony różnych bawełnianych i jedwabnych materiałów na suknie.
Płótna zagraniczne na powłoczki i prześcieradła.—Ręczniki i swetry pióe.

Sprzedajemy również **NARATY.**

WYPRZEDAŻ MEBLI
pokojów: jadalnych, sypialnych, salonów i części pojedynczych.
WILNO, Niemiecka 15. S. Ancelewicz

Spółdzielnia Rolna
Kresowego Związku Ziemi
w WILNIE
Ostrobramska 19 telefon 1-47

JAKO
Generalna Reprezentacja
Głównego Urzędu
Żywnościowego

SPRZEDAŻ:
Maki razowej
Otrąb żytnich
Basa

PAMIĘTNIK **SENSACJA!**
CARA MIKOŁAJA II
Przekład z oryginaln. rękopisu
Wstęp i przedmowa
Leona Kozłowskiego

Cena Mp. 12.240.000

Dzieje Rosji od najdawniejszych do najnowszych czasów
napisał Dr. F. Keneszy Cena 9.000.000

Dzieje polityczne i społeczne XIX wieku—Driault i M. nod 10.800.000
Pogąd na dzieje Europy Zachodniej w XIX wieku—M. Karejew 3.000.000
Historja nowożytna—A. Szelagowski 9.000.000
CYTADELA w WARSZAWIE—B. Wawrzakowicz 2.100.000

Wydawnictwa M. ARCTA w Warszawie, Nowy-Swiat 35.
do nabycia we wszystkich księgarniach

HURTOWNIA
WINO-WÓDCZANA
M. Pomarnacki i S-ka
UL. BISKUPIA 12.
Skład konsygnacyjny wyrobów B. Kasprowicza w Gnieźnie
Ceny fabryczne.

WYROBY J. Baczewskiego, Winkelhaasena, Hr. Potockiego, Kantowicza, „Wyskok”, Maszyńskiego i innych firm sprzedaje się
niżej cen fabrycznych.

Sprzedaż hurtowa.

TANI TYDZIEŃ

KLINIKA
chorób skórnych i wenerycznych
Uniwersytecki St. Batorego
w Szpitalu Wojsk. na Antokola czynna.
Ambulatoryjne przyjęcia chorych codzien-
nie przez świat od 9—11 godz. r.

POTRZEBNA Poszukuje się
maszynistka w środ-
mięsiecu
OFERTY od 6 do 9 pokoi. Ofer-
pisemne ty nadsyłać: Jagiel-
lońska 10 m. 3 od 8
do 10 w. u sekretarza

prosimy nadsyłać
dom Handlowy
F. MIESZKOWSKI
sp. z ogr. odpow.
ODDZIAŁ
MICKIE WICZA
23.

Krajczyni
potrzebna znająca się
samodzielnie na kroju
i szytu zgłas. się
do Biura Ogłoszeń 5
Jutawa, Niemiecka 4
tel. 222.

DREWNIANE DOMY MIESZKALNE
łatwe dla transportu i ustawienia na miej-
scu budowy, zupełnie odpowiadające klima-
tycznym warunkom kraju, polecają
na korzystnych warunkach spłaty
Zakłady Fabr. POSSEHLA Sp. Akc.
w NOWEJ WILEJCE

lecznica i Szpital litewskiego Stowarzyszenia Pomoocy Sanitarnej
Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjalści: Choroby dziecięce od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 12 — 4; chirurgiczne 1 — 3; kobiece 1; oczu 11 — 2; uszu, nosa i gardła 1 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;

w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. — 3.

GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY Leczenie promieniami, fotografowanie, przświetlanie, elek-
tryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne

Kapitału
pewna lokata
Tow. Handlowo-
Zastawowe
(Lombard)
Róg Zamkowej i S-
to
Michalski

Do sprzedania nowa
maszyna do pisania
firmy „ROYAL”
za 105 dol.
Nadbrzeżna 3 m. 5.

Akuszerka
z Warszawy udziela
porad. Przyjmuje od 9
rano do 7 wiecz.
Mieklewicz 45—6.

Zgubiono książeczkę
wojskową wydana
przez P. K. U. Wilno
na imię Witolda Gra-
bowskiemu antywa-
nia się.

Węgiel Górnośląski z kopalni dla przemysłu, władzom państwowym i komunal-
nym dostarcza punktualnie i najtaniej

BONA i S-KA Mikołów
Polski Śląsk

Dogodne warunki płacenia.

Hr. Laura Florentyna Mysłowice Karlssegen Radzionków
Eugenja Andaluzja Szarlota Kenzel Przemza
Matylda Ferdynand Hillebrand Gottessegen Waleśka